

KAZUS

ZAŁOŻENIA WSTĘPNE

- a) Należy przyjąć, że informacje dotyczące stanu faktycznego zawarte w kazusie stanowią pełną komplectą wiedzę pełnomocnika Skarżącej, jak i Rządu. Okoliczności niewskazane wprost w kazusie pozostają nieznanne pełnomocnikom obu Stron.
- b) Należy przyjąć, że wszystkie pisma wzmiankowane w kazusie, a wnoszone przez pełnomocnika Skarżącej zostały wniesione w terminach wynikających z obowiązujących przepisów prawa i zostały prawidłowo podpisane. Należy przyjąć również, że w treści tych pism powoływano się każdorazowo na odpowiednie przepisy Konwencji.
- c) Należy także przyjąć, że wszystkie decyzje administracyjne i postanowienia sądów zostały podpisane, prawidłowo doręczone Stronom, zawierają niezbędne pouczenia.

OPIS STANU FAKTYCZNEGO

1. **12 lutego 2023 r.** o godzinie 7:24 rano, wolontariuszka organizacji humanitarnej „Fundacja Dłoń” z siedzibą w Warszawie, posiadająca numer KRS: 0009911110, prowadząca całodobowy telefon alarmowy dla uchodźców, odebrała połączenie telefoniczne z numeru telefonu o kodzie kierunkowym +92. Rozmowa telefoniczna trwała około 40 sekund, w jej trakcie rozmówca poinformował w języku angielskim, że jego córka przebywa w Polsce, do której przedostała się z terenu Białorusi i znajduje się w lesie na terenie gminy Mała Miejszcowość. Potrzebuje pilnej pomocy medycznej, a jej życiu zagraża niebezpieczeństwo. Rozmówca poprosił o niepowiadomianie organów państwowych i rozłączył się nie odpowiadając na żadne pytania.
2. W kolejnych minutach organizacja humanitarna „Fundacja Dłoń”:
 - a) ustaliła, że najbliższy z jej wolontariuszy jest oddalony o około godzinę jazdy od gminy Mała Miejszcowość i nie jest w stanie szybko potwierdzić wiarygodności zgłoszenia;
 - b) ustaliła, że lasy w pobliżu gminy Mała Miejszcowość to bardzo duży teren, którego nie da się przeszukać bez zaangażowania ogromnych środków logistycznych;
 - c) o godzinie 07:29 rano powiadomiła (telefonicznie) o otrzymanym zgłoszeniu dyżurnego Placówki Straży Granicznej w Małej Miejszcowości, wskazując, że chociaż brak jest możliwości weryfikacji wiarygodności zgłoszenia, to dotyczy ono zagrożenia życia ludzkiego i wymaga podjęcia pilnych działań;
 - d) o godzinie 07:31 Fundacja Dłoń powiadomiła o sprawie inne organizacje humanitarne działające w regionie, z prośbą o zaangażowanie w sprawę ich wolontariuszy, o ile są dostępni w pobliżu Małej Miejszcowości;
 - e) o godzinie 07:33 rano powiadomiła telefonicznie o sprawie także pogotowie ratunkowe przy Szpitalu w Małej Miejszcowości.
3. Podjęto szereg prób połączenia z numerem telefonicznym, z którego dokonano zgłoszenia na numer alarmowy organizacji „Fundacja Dłoń”, niestety numer nie odpowiadał (brak sygnału).
4. Około godziny 09:00 rano do Małej Wsi przyjechała wolontariuszka organizacji „Fundacja Dłoń”. Stwierdziła ona, że funkcjonariusze Straży Granicznej przeszukują okoliczne lasy. W kolejnych godzinach dołączyło do niej także kilkanaścioro innych wolontariuszek i wolontariuszy różnych organizacji humanitarnych, którzy dotarli na miejsce.
5. Około godziny 13:00 wolontariuszki znalazły w lesie kobietę ubraną w lekki strój podróżny (spodnie dresowe, bluzka, bluza dresowa, lekka kurtka – wiatrówka, na głowie hidżab), która

była nieprzytomna. Natychmiast powiadomili pogotowie przy Szpitalu w Małej Miejsowości. Około godziny 12:10 na miejsce dotarła ekipa ratownicza, która niezwłocznie zabrała kobietę do szpitala w Małej Miejsowości. Sporządzono Kartę Medycznych Czynności Ratunkowych, z której wynika, że pacjentka została znaleziona w stanie ogólnym ciężkim, wskazującym na odwodnienie i ogólne wycieńczenie organizmu, a dodatkowo występowało ryzyko odmrożenia stóp. W Karcie Medycznych Czynności Ratunkowych tożsamość pacjentki oznaczono jako: „N.N.”.

6. Kobieta została przewieziona do Szpitala w Małej Miejsowości, gdzie niezwłocznie przyjęto ją na Szpitalny Oddział Ratunkowy. W szpitalu czuwała wolontariuszka organizacji „Fundacja Dłoń”, pani Anna Niespodziewana, obywatelka polska posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, która posiadała przy sobie dokumenty identyfikujące jej tożsamość, a także pełnomocnictwo umożliwiające jej podejmowanie działań w imieniu organizacji „Fundacja Dłoń”. W niedługim czasie na miejscu pojawili się także funkcjonariusze Straży Granicznej.
7. Około godziny 18:00 lekarz pełniący dyżur w Szpitalu w Małej Miejsowości poinformował funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz Annę Niespodziewaną, że stan pacjentki jest stabilny, ale jej organizm jest nadal poważnie wyziębiony i odwodniony. Pacjentka odzyskała jednak przytomność i poprosiła po angielsku o spotkanie z kimś z „NGO pomagającego ludziom”. W związku z tym Anna Niespodziewana udała się do sali, w której przebywała kobieta.
8. Pacjentka była mocno roztrzęsiona, w wyraźnie złym stanie fizycznym i psychicznym. Powiedziała Annie Niespodziewanej w języku angielskim, że nazywa się Najma Lal i jest obywatelką Pakistanu, która chce ubiegać się w Polsce o azyl. Wspomniała, że już raz była w Polsce kilka dni wcześniej, próbowała złożyć wniosek o ochronę międzynarodową i wówczas Straż Graniczna wywiozła ją na Białoruś, dlatego boi się funkcjonariuszy SG. Powiedziała również, że pochodzi z Pakistanu, gdzie była prześladowana po tym, jak dokonała konwersji na Chrześcijaństwo (jej rodzina wyznaje Islam).
9. Wobec uzyskanych informacji, Anna Niespodziewana niezwłocznie skontaktowała się z adwokatem Janem Lejdarem – pełnomocnikiem reprezentującym Fundację Dłoń. Po wysłuchaniu relacji postanowił on natychmiast złożyć do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wniosku o wydanie *interim measures*, w którym wnosił do Trybunału o:
 - (i) nakazanie Polsce udzielenie Najmie Lal niezbędnej pomocy medycznej,
 - (ii) przyjęcie od niej wniosku o ochronę międzynarodową,
 - (iii) zakazanie Polsce ponownego zastosowania wobec Najmy Lal *push-backu*.
10. Po rozmowie telefonicznej z adwokatem, Anna Niespodziewana dalej rozmawiała z Najmą Lal, kiedy do sali weszło dwoje funkcjonariuszy Straży Granicznej. Zapytali kobietę skąd jest i jak dostała się do Polski. Najma Lal wyjaśniła, że pochodzi z Pakistanu, gdzie grożą jej prześladowania z uwagi na to, że wyznaje Chrześcijaństwo. Powiedziała wyraźnie i po angielsku, że chce w Polsce ubiegać się o azyl. Na pytanie funkcjonariuszy, czy posiada ona przy sobie jakieś dokumenty tożsamości odpowiedziała, że ma ważny paszport, ale nie wie gdzie jest – była pewna, że miała go przy sobie jeszcze w nocy, kiedy pierwszy raz straciła przytomność w lesie. Funkcjonariusze powiedzieli jej po angielsku, aby teraz wypoczywała i niczym się nie martwiła, a kiedy wróci do sił dopełnią wszelkich formalności. W opinii Anny Niespodziewanej funkcjonariusze byli profesjonalni i uprzejmi.
11. Około godziny 20:00 Najma Lal zasnęła, a zarówno funkcjonariusze, jak i przedstawiciele Fundacji Dłoń opuścili szpital.
12. **13 lutego 2023 r.** około godziny 8:00 rano adwokat Jan Lejdar wraz z Anną Niespodziewaną udali się do szpitala, aby spotkać się z Najmą Lal. Niestety, nie zostali wpuszczeni – drzwi do jej sali pilnował funkcjonariusz Straży Granicznej, który poinformował ich, że otrzymał polecenie, aby nie wpuszczać do niej nikogo, aż do czasu, kiedy jej stan zdrowia poprawi się na tyle, że

będzie można przeprowadzić czynności. Wobec powyższego adwokat Jan Lejdar skierował kolejny wniosek do ETPC, wnosząc dodatkowo, aby w ramach *interim measures*, Trybunał nakazał również Polsce niezwłoczne dopuszczenie adwokata do skarżącej. W kolejnych dniach adwokat parokrotnie próbował spotykać się z klientką w szpitalu, jednak nie uzyskiwał wstępu.

13. **15 lutego 2023 r.** około godziny 16:00 adwokat Jan Lejdar otrzymał z kancelarii ETPC informację o podjęciu decyzji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o zastosowaniu w sprawie *interim measures*, sporządzone w języku francuskim. Adwokat niezwłocznie zlecił sporządzenie tłumaczenia przysięgłego pisma, a sam ponownie udał się do szpitala z oryginałem w języku francuskim. **Tłumaczenie przysięgłe przesłanego adwokatowi Janowi Lejdarowi postanowienia ETPC na język polski stanowi załącznik numer 1 do kazusu.**
14. Tego samego dnia, około godziny 16:30, adwokat Jan Lejdar przesłał otrzymane postanowienie faksem i mailem do Komendanta Głównego Straży Granicznej, Komendanta Straży Granicznej w Małej Miejsowości oraz do Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców, wnosząc o jak najszybsze – gdy tylko jej stan zdrowia na to pozwoli – przeprowadzenie czynności polegające na odebraniu od niej wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, a także natychmiastowe dopuszczenie go do spotkania z Najmą Lal. Około 17:00 spotkał się z Komendantem Straży Granicznej w Małej Miejsowości. Komendant powiedział mu, że nie zna francuskiego, nie jest w stanie zrozumieć jaka jest treść zarządzenia Trybunału i będzie oczekiwał, aż jego przełożeni wydadzą mu dalsze instrukcje.
15. Około godziny 18:00 adwokat Jan Lejdar i Anna Niespodziewana ponownie dotarli do szpitala. Stwierdzili, że sala, w której Najma Lal leżała jeszcze dwie godziny wcześniej jest pusta i poprosili personel o informację, gdzie mogą ją znaleźć. Początkowo personel szpitala nie chciał im udzielić żadnych informacji, ale po okazaniu przez adwokata Jana Lejdara postanowienia ETPC o zastosowaniu *interim measures*, poinformowali oni go, że około godziny 16:30 w szpitalu pojawili się funkcjonariusze Straży Granicznej, polecieli Najmie Lal, aby się ubrała w te same ubrania, które miała na sobie, gdy znaleziono ją w lesie oraz z nimi wyszła, po czym zabrali ją ze sobą, informując personel, że przenoszą jej do „szpitala dla imigrantów”. Personel szpitala nie wiedział dokąd ją zabrano.
16. Adwokat Jan Lejdar ustalił, że lekarz dyżurny sprzeciwiał się jej przeniesieniu, uważając to za niepotrzebne narażanie zdrowia Najmy Lal, ale na pytanie funkcjonariuszy potwierdził wówczas, że nie ma już bezpośredniego zagrożenia dla jej życia. Wzmianka o tym znajduje się w dokumentacji medycznej kobiety. W dokumentacji medycznej tożsamość pacjentki opisywano, jako „N.N.”.
17. **16 lutego 2023 r.** od rana adwokat Jan Lejdar próbował uzyskać informacje na temat miejsca pobytu Najmy Lal w Placówce Straży Granicznej w Małej Miejsowości. Po około 30 minutach oczekiwania przyjął go Komendant Straży Granicznej w Małej Miejsowości, który przekazał mu, że nie jest mu wiadomym, aby funkcjonariusze Straży Granicznej prowadzili jakiegokolwiek czynności wobec Najmy Lal i jego zdaniem takiej osoby nie ma i nigdy nie było w Polsce. Na dociekania adwokata stwierdził, że nie jest w stanie mu pomóc i zakończył spotkanie, tłumacząc, że musi zająć się innymi obowiązkami.
18. Adwokat Jan Lejdar oraz organizacja humanitarna „Fundacja Dłoń” podjęły szereg działań mających ustalić miejsce pobytu Najmy Lal. Straż Graniczna jednolicie twierdziła, że nie jest jej znana żadna interwencja w sprawie kobiety. Ustalili również, że nie przebywa ona w żadnym szpitalu, ośrodku dla cudzoziemców ani innej, podobnej placówce.
19. **17 lutego 2023 r.** około godziny 09:00, osoba przedstawiająca się jako Najma Lal zadzwoniła na telefon interwencyjny organizacji humanitarnej „Fundacja Dłoń” z numeru telefonu z kierunkowym +375. Po angielsku powiedziała ona, że 16 lutego popołudniu (nie znała godziny, ale ściemniało się już) zabrano ją ze szpitala, a następnie polska Straż Graniczna wywiozła ją w nieznanym jej miejscu w lesie, po czym kazano jej iść w przed siebie, grożąc jej bronią. Nie

była pewna co dokładnie mówili funkcjonariusze, bo krzyczeli do niej tylko po polsku i wnioskowała, że ma iść przed siebie po ruchach bronią w jej stronę. Była przerażona i szła. Po przejściu około dwóch godzin zrobiło jej się bardzo zimno i straciła przytomność. Nie wie po jakim czasie została znaleziona przez pracowników humanitarnych Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, którzy właśnie udzielają jej pomocy medycznej. Przypuszcza, że jest na Białorusi. Bardzo prosi o pomoc, bo chciałaby złożyć wniosek o azyl w Polsce. Powiedziała, że nie wie gdzie jest i że nie może chodzić, prawdopodobnie na skutek gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia będącego następstwem zabrania jej ze szpitala i pozostawienia w lesie. Połączenie nagle się urwało i nie było możliwości ponownego nawiązania go.

20. **17 lutego 2023 r.** adwokat Jan Lejdar, działając w imieniu Najmy Lal, skierował do Komendanta Straży Granicznej w Małej Miejsowości oraz do Komendanta Głównego Straży Granicznej skargę na działanie funkcjonariuszy SG, podnosząc, że funkcjonariusze dokonali tzw. *push-backu* Najmy Lal z terenu RP i to pomimo obowiązującego postanowienia ETPC, które tego wprost zabraniało. W skardze wniósł o wyjaśnienie sprawy i wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariuszy SG, którzy byli zaangażowani w sprawę.
21. **17 lutego 2023 r.** adwokat Jan Lejdar, działając w imieniu Skarżącej skierował do Komendanta Straży Granicznej w Małej Miejsowości oraz do Komendanta Głównego Straży Granicznej żądanie przekazania Szefowi Urzędu ds. Cudzoziemców wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce Najmie Lal, wskazując, że skutecznie złożyła ona wniosek wobec funkcjonariuszy Straży Granicznej, kiedy to w dniu 12 lutego 2023 r. wyraźnie oświadczyła ona funkcjonariuszom, że chce uzyskać w Polsce azyl.
22. **17 lutego 2023 r.** adwokat Jan Lejdar, działając w imieniu Skarżącej skierował do Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców bezpośrednio, jak i za pośrednictwem Komendanta Straży Granicznej w Małej Miejsowości wniosek o udzielenie Najmie Lal ochrony międzynarodowej, a w szczególności o nadanie jej statusu uchodźcy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wskazując, że tym samym potwierdza on wniosek, który jego Mocodawczyni złożyła ustnie wobec funkcjonariuszy Straży Granicznej w dniu 12 lutego 2023 r., kiedy to Najma Lal wyraźnie oświadczyła funkcjonariuszom, że chce uzyskać w Polsce azyl, a także wskazując, że niezależnie od powyższego przedkłada własny wniosek w tej sprawie.
23. **17 lutego 2023 r.** adwokat Jan Lejdar, działając w imieniu Najmy Lal skierował do Sądu Rejonowego w Małej Miejsowości zażalenie na zatrzymanie Najmy Lal w dniu 15 lutego 2023 r., żądając uznania go za niezasadne, nielegalne i rażąco nieprawidłowe.
24. **23 lutego 2023 r.** adwokat Jan Lejdar otrzymał pismo z Komendy Głównej Straży Granicznej. Zgodnie z treścią pisma, Komenda Główna Straży Granicznej nie stwierdziła, aby prowadzone były jakiegokolwiek czynności wobec Najmy Lal, poza tym w ocenie Straży Granicznej taka osoba w ogóle nigdy nie znalazła się na terenie Polski, gdyż jej danych nie odnotowano w systemie informatycznym Straży Granicznej. Wobec powyższego pisma adwokata Jana Lejdara zostały przekazane do Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców, jako właściwego w sprawie. W piśmie przekazującym Komenda Główna Straży Granicznej wskazała, że do Straży Granicznej nie wpłynął do niej żaden wniosek o objęcie ochroną międzynarodową Najmy Lal oraz że w ocenie Straży Granicznej osoba taka w ogóle nie znalazła się na terenie RP.
25. Postanowieniem z dnia **24 lutego 2023 r.** Szef Urzędu ds. Cudzoziemców odmówił wszczęcia postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej Najmie Lal. Treść postanowienia wraz z uzasadnieniem została doręczona adwokatowi Janowi Lejdarowi 27 lutego 2023 r. i stanowi **załącznik nr 2 do kazusu.**
26. **3 marca 2023 r.** adwokat Jan Lejdar wniósł zażalenie na Postanowienie Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców do Rady ds. Uchodźców, domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości oraz nakazania wszczęcia postępowania.

27. Postanowieniem z dnia **15 marca 2023 r.** Rada ds. Uchodźców utrzymała w mocy postanowienie Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców. Postanowienie wraz z uzasadnieniem zostało doręczone adwokatowi Janowi Lejdarowi 17 marca 2023 r. i stanowi **załącznik nr 3 do kazusu.**
28. **18 marca 2023 r.** adwokatowi Janowi Lejdarowi udało się, po raz pierwszy bezpośrednio, połączyć telefonicznie z Najmą Lal. Rozmowa była krótka i odbywała się w obecności tłumaczki przysięgłej języka angielskiego oraz notariusza Piotra Kaczki. W trakcie rozmowy telefonicznej Najma Lal oświadczyła, że przebywa w nieznanym jej miejscu, gdzie jest przetrzymywana wbrew swojej woli, w kiepskich warunkach bytowych, prawdopodobnie na terenie Białorusi, że nie ma żadnego dostępu do kartek, długopisu, maila czy faksu, że w dalszym ciągu chce uzyskać w Polsce ochronę międzynarodową oraz udziela stosownego pełnomocnictwa adwokatowi Janowi Lejdarowi. Przysłuchujący się rozmowie telefonicznej notariusz Piotr Kaczka sporządził w trybie art. 79 pkt 4 ustawy – Prawo o notariacie protokół notarialny z tej rozmowy telefonicznej, potwierdzający udzielenie pełnomocnictwa o treści: *„Ja, Najma Lal, obywatelka Pakistanu urodzona 30 marca 2000 r., wobec grożącego mi niebezpieczeństwa śmierci w mojej ojczyźnie z uwagi na wyznawaną przeze mnie religię, proszę o udzielenie mi w Polsce ochrony międzynarodowej i upoważniam adwokata Jana Lejdara do reprezentowania mnie przed wszystkimi polskimi organami i sądami, a także przed organami międzynarodowymi, w tym przed ETPC oraz do podejmowania w moim imieniu wszelkich czynności prawnych i faktycznych według uznania pełnomocnika”.*
29. **20 marca 2023 r.** adwokat Jan Lejdar wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Dużej Miejscowości za pośrednictwem Rady ds. Uchodźców skargę na postanowienie Rady ds. Uchodźców, w której zaskarżył je w całości, wniósł o uchylenie postanowienia oraz poprzedzającego go postanowienia Prezesa Urzędu ds. Cudzoziemców oraz o rozpoznanie sprawy na rozprawie. Do skargi tej adwokat załączył protokół notarialny obejmujący udzielenie mu przez Najmę Lal pełnomocnictwa.
30. **8 maja 2023 r.** Wojewódzki Sąd Administracyjny w Dużej Miejscowości rozpoznał wniesioną skargę na posiedzeniu niejawnym i wydał postanowienie o jej odrzuceniu. Postanowienie wraz z uzasadnieniem zostało doręczone adwokatowi Janowi Lejdarowi dnia 26 kwietnia 2023 r. i stanowi **Załącznik nr 4 do kazusu.**
31. **9 maja 2023 r.** w Sądzie Rejonowym w Małej Miejscowości, Wydział II Karny, odbyła się rozprawa w przedmiocie rozpoznania zażalenia na zatrzymanie Najmy Lal. Po rozprawie Sąd Rejonowy w Małej Miejscowości wydał postanowienie u umorzeniu postępowania, które zostało doręczone adwokatowi Janowi Lejdarowi dnia 26 kwietnia 2023 r. i stanowi **Załącznik nr 5 do kazusu.**
32. **27 kwietnia 2023 r.** adwokat Jan Lejdar odbył rozmowę telefoniczną z Najdą Lal. Kobieta powiedziała, że znajduje się w tej chwili na terenie innego państwa Unii Europejskiej, którego nazwy nie chciała ujawnić i jest bezpieczna. Ponieważ stara się o ochronę międzynarodową w tym innym państwie, nie jest już zainteresowana ubieganiem się o ochronę w Polsce i prosi, aby nie składać w jej sprawie skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wskazała jednak, że jej stan zdrowia nadal jest poważnie nadszarpnięty na skutek *push-backu*, jaki w stosunku do niej zastosowano oraz sposobu jego przeprowadzenia, kiedy dopiero wracała do zdrowia w szpitalu. Prosi adwokata Jana Lejdara, aby ten zechciał wnieść w jej imieniu skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Niestety w dalszym ciągu nie jest w stanie udzielić pisemnego pełnomocnictwa na formularzu skargowym Trybunału i ma nadzieję, że sporządzone z poprzedniej rozmowy telefonicznej pełnomocnictwo w formie protokołu z czynności notarialnej okaże się wystarczające.

ZAŁĄCZNIK NR 1 DO KAZUSU

Anna Lawenda
tłumaczka przysięgła języka francuskiego
Kancelaria Tłumacz Przysięgłej w Warszawie

Tłumaczenie uwierzytelnione z języka francuskiego

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

Tel. +33 (0)3 88 41 20 18
Faks: +33 (0) 88 41 27 30
www.echr.coe.int

Sz. P. Jan Lejdar
Kancelaria Adwokacka
ul. Kancelaryjna 38
00-000 Warszawa

PIERWSZA SEKCJA

Strasburg, 15 lutego 2023 r.

WYSŁANO POCZTĄ ELEKTRONICZNĄ

N. L. przeciwko Polsce

Szanowny Panie Mecenasie,

Informuję, że w dniu 15 lutego 2023 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka (sędzia dyżurny) wydał decyzję o zaleceniu środków tymczasowych w sprawie N.L. przeciwko Polsce na okres trzech tygodni tj. do dnia 8 marca 2023 r., zgodnie z treścią art. 39 Regulaminu Trybunału.

Decyzja o zastosowaniu środka tymczasowego

15 lutego 2023 r. Trybunał (sędzia dyżurny) postanowił zastosować art. 39 Regulaminu i zobowiązać władze Polski do zapewnienia skarżącej Najdą Lal właściwej opieki medycznej, a także zobowiązać rząd Polski do pozwolenia adwokatowi Jan Lejdar bezpośredniego kontaktu pomiędzy nim, a panią Najdą Lal.

Ponadto, Trybunał postanowił wskazać Pańskiemu Rządowi, na mocy art. 39 Regulaminu, aby nie odsyłać skarżącej na Białoruś, ani do żadnego innego kraju.

Opisane wyżej środki tymczasowe znajdują zastosowanie pod warunkiem, że informacje dostarczone przez przedstawiciela skarżącej będą prawdziwe i że skarżąca znajduje się na terytorium Polski i obowiązują do północy 8 marca 2023 (czasu francuskiego).

Zwracam stronom uwagę na fakt, że jeżeli państwo układające się nie stosuje środka wskazanego na mocy artykułu 39 Regulaminu, może to skutkować naruszeniem artykułu 34 Konwencji. W tym względzie odsyłam do paragrafów 128 i 129 wyroku wydanego przez Wielką Izbę w sprawie *Mamatkulov et. Askarov przeciwko Turcji* (skargi nr 46827/99 oraz 46951/99), a także do p. 5 sentencji tego wyroku.

Anonimowość i poufność

Ponadto informuję, że zgodnie z art. 47 § 4 Regulaminu Trybunału, Trybunał postanowił nie ujawniać tożsamości skarżącej. W związku z tym we wszystkich dokumentach publikowanych przez Trybunał skarżąca będzie oznaczana literami alfabetu wskazanymi powyżej.

Na mocy ww. postanowienia podjęto również decyzję, aby dokumenty składane lub złożone w kancelarii, w których widnieją nazwiska skarżących lub które w łatwy sposób mogłyby doprowadzić do ich identyfikacji, nie powinny być upubliczniane (art. 33 § 1 Regulaminu), a tym samym powinny być one poufne.

Formularz skargi

Wydając decyzję o podjęciu środków tymczasowych, Trybunał zobowiązuje Pana do złożenia Trybunałowi pełnej treści skargi w nieprzekraczalnym terminie wynikającym z właściwych przepisów prawa, ale niezależnie od nich nie później niż do dnia **15 lipca 2023 r.** W przypadku nieotrzymania odpowiednich dokumentów w terminie, skarga może zostać skreślona z listy spraw bez dalszych wezwań.

z poważaniem

Z up. M. Adams
Kierownik wydziału oceniania
[nieczytelny podpis]

ZAŁĄCZNIK NR 2 DO KAZUSU



**SZEF URZĘDU DO SPRAW
CUDZOZIEMCÓW**

Warszawa, dnia 24 lutego 2023 r.

1199876543/2023

POSTANOWIENIE

Na podstawie art. 61a § ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2021 r. poz. 735 z późn. zm.) w zw. z art. 26 ust. 1 i 3, art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2021 poz. 1108), po rozpatrzeniu wniosku Pani **NAJMA LAL** działającej przez pełnomocnika Jana Lejdara,

postanawiam

odmówić wszczęcia postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej.

UZASADNIENIE

Do Szefa Urzędu wpłynęło kilka pism adwokata Jana Lejdara, działającego w imieniu obywatelki Pakistanu, NAJMA LAL, sprowadzające się do żądania objęcia ochroną międzynarodową, a w szczególności nadania Pani Najda Lal statusu uchodźcy, jako formy ochrony. Nie budzi wątpliwości, że mając na uwadze treść złożonych pism, oraz różne organy, do których je złożono, a które zostały przez te organy przekazane do Szefa Urzędu, ich wspólnym mianownikiem jest właśnie żądanie wszczęcia postępowania w sprawie udzielenie ochrony międzynarodowej.

Szef Urzędu nie znalazł jednak podstaw do wszczęcia postępowania. Przede wszystkim, z informacji udzielonych przez Straż Graniczną wynika, że Pani Najma Lal nigdy nie znajdowała się na terytorium RP, jako że jej dane osobowe nie zostały zarejestrowane przez Straż Graniczną w systemie informatycznym ewidencjonującym podróżnych przekraczających polskie granice na wyznaczonych przejściach. Skoro zaś Pani Najma Lal nigdy nie znalazła się na terenie Polski, winna złożyć stosowny wniosek w placówce dyplomatycznej lub konsularnej RP na terenie kraju, w którym przebywa.

Nie sposób podzielić przy tym stanowiska pełnomocnika, zgodnie z którym Najma Lal miała znaleźć się na terenie RP i zostać z niego wywieziona, jako że Straż Graniczna z pewnością wiedziałaby o takich działaniach. Skoro zatem uprawniony do ochrony granic organ państwa twierdzi, że osoba taka nie znalazła się na terytorium RP, to Szef Urzędu ds. Cudzoziemców nie ma żadnych podstaw ani też kompetencji, aby ustalenia te kwestionować.

Nadto pełnomocnik twierdzi, że Najma Lal złożyła wobec funkcjonariuszy Straży Granicznej wniosek o ochronę międzynarodową w języku angielskim, który sformułowała, jako „wniosek o udzielenie azylu” w szpitalu w Małej Miejsowości, w obecności świadka, tj. Pani Anny Niespodziewanej. Okoliczność ta nie ma jednak żadnego znaczenia z punktu widzenia możliwości wszczęcia postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej, jako że w treści art. 26 ust. 3 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przewidziano dodatkowe wymogi formalne związane z samym wnioskiem o udzielenie ochrony. Powinien on zostać złożony na urzędowym formularzu, którego wzór określa odpowiednie rozporządzenie. W tej sprawie niewątpliwym jest, że właściwego formularza nie

wypełniono w obecności funkcjonariusza Straży Granicznej, a zatem brak jest podstawowej przesłanki wszczęcia postępowania.

Dodatkowo ustawa nakazuje, aby wniosek był wypełniany w obecności Funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy wykonują wówczas szereg czynności obejmujących m.in. ustalenie tożsamości wnioskodawcy, sprawdzenie czy nie figuruje on w odpowiednich bazach itd. Prowadzenie postępowania bez powyższych informacji byłoby oczywiście niecelowe, jako że Szef Urzędu nie ma możliwości samodzielnego poczynienia powyższych ustaleń.

Jednocześnie art. 26 ust. 1 ww. ustawy wyraźnie wyklucza możliwość złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej przez pełnomocnika.

Nie jest przy tym możliwe na tym etapie wyeliminowanie stwierdzonych braków formalnych wniosku, jako że stosowanie art. 64 kpa zostało przez ustawodawcę wyłączone w postępowaniu przed Szefem Urzędu.

Bez znaczenia dla sprawy pozostaje także przedstawiona decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie zastosowania środków tymczasowych, jako że po pierwsze, ETPC nie nakazał wszczęcia postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej, po drugie zaś Trybunał wyraźnie wskazał na warunkowy tryb zastosowania orzeczonych środków tymczasowych, w zależności od tego, czy skarżąca do ETPC znajduje się na terenie Polski. Wobec niewątpliwego ustalenia, że Najma Lal nie znajduje się i nigdy nie przebywała na terenie RP, środki tymczasowe nie mają zatem zastosowania i nie mogą być wykonane przez Szefa Urzędu.

W związku z powyższym należało postanowić jak w sentencji.

Z upoważnienia Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców

Dyrektor Departamentu Postępowań Uchodźczych

(pieczęć imienna i nieczytelny podpis)

Załączniki:

- 1) Pouczenie o możliwości zaskarżenia decyzji i uprawnieniach stron.
- 2) Klauzula RODO.

ZAŁĄCZNIK NR 3 DO KAZUSU



Rzeczpospolita Polska

Rada do Spraw Uchodźców

Warszawa, 15 marca 2023 r.

RdU-112233-23

POSTANOWIENIE

Działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 144 i art. 61a § 1 kodeksu postępowania administracyjnego oraz na podstawie art. 89p ust. 1 i art. 26 ust. 1, ust. 3 oraz art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2021 poz. 1108 ze zmianami), Rada do Spraw Uchodźców w składzie orzekającym:

1. Jan Kowalski – przewodniczący
2. Maria Nowak – członek
3. Jakub Polak – członek

po rozpatrzeniu w dniu 15 marca 2023 r. zażalenia pełnomocnika

pani **NAJMA LAL**

ob. Pakistanu

w związku z postanowieniem Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców
nr 1199876543/2023 z dnia 24 lutego 2023 r.

o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej

postanawia utrzymać w mocy postanowienie organu I instancji

Uzasadnienie

Pismem z dnia 3 marca 2023 r. adwokat Jan Lejdar, działający w imieniu Pani Najma Lal, deklarującej obywatelstwo pakistańskie, wniósł zażalenie na postanowienie organu I instancji o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że pełnomocnik nie wykazał swojego umocowania do działania w sprawie. Jak sam wskazuje, przyczyną, dla której nie udzielono mu pełnomocnictwa w formie pisemnej jest celowe działanie organów Państwa, które nie dopuściły go do spotkania z klientką, pomimo wydanego w tej sprawie przez Trybunał w Strasburgu środka tymczasowego. Rada do Spraw Uchodźców nie jest jednak organem powołanym do kontroli działania Straży Granicznej i nie może za nie odpowiadać. Z perspektywy postępowania przed Radą do Spraw Uchodźców faktem pozostaje, że pełnomocnik nie może wykazać swojego umocowania.

Mimo powyższych braków formalnych zażalenia Rada zdecydowała jednak przeanalizować meritum sprawy i nie dostrzegła przyczyn, które mogłyby uzasadniać zmianę decyzji organu I instancji. Organ prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy prawa, które jasno wskazują, że warunkami niezbędnymi i jednocześnie minimalnymi celem wszczęcia postępowania o udzielnie ochrony międzynarodowej są m.in.:

- (1) złożenie wniosku na urzędowym formularzu;
- (2) złożenie wniosku osobiście;
- (3) do wniosku dołącza się aktualną fotografię.

Co istotne wymogi powyższe nie zostały wprowadzone przez ustawodawcę polskiego w oderwaniu, ale są one wykonaniem odpowiednich przepisów prawa Unii Europejskiej, zorientowanych na ochronę granic UE. Żaden z powyższych wymogów – co jest niewątpliwe – nie został w tej sprawie dopełniony.

Pełnomocnik wskazuje także w zażaleniu, że postanowienie organu I instancji stanowi w istocie przeniesienie negatywnych skutków ewentualnych działań lub zaniechań organów państwa (Straży Granicznej) na jego mocodawczynię. Rada do Spraw Uchodźców nie ma jednak, podobnie jak Szef Urzędu do spraw Cudzoziemców żadnych uprawnień nadzorczych w odniesieniu do innych organów Państwa. Kwestie te zatem należało pozostawić bez rozpoznania, jako wykraczające poza ustawowe kompetencje Rady, działającej wyłącznie w ramach własnych kompetencji ustawowych.

Pełnomocnik wnioskował także o przesłuchanie świadków mających potwierdzić, że Najma Lal rzeczywiście znajdowała się na terenie RP i że próbowała złożyć „wniosek o azyl”. Rada nie widziała jednak powodu, aby wnioski te mogły być uwzględnione przez organ I instancji lub przez Radę, jako że dotyczą one okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nawet gdyby przyjąć za pewne, że Najma Lal przebywała na terenie Polski, że złożyła ustny wniosek o ochronę międzynarodową i że nie złożyła go w przewidzianej przepisami prawa formie z winy funkcjonariuszy Państwa, to ustalenie to w żaden sposób nie usunie podstawowej przyczyny skutkującej umorzeniem postępowania, jako że nie doprowadzi do pojawienia się w aktach sprawy wniosku złożonego przez Najmę Lal na urzędowym formularzu, opatrzonego fotografią i odpowiednimi adnotacjami Straży Granicznej.

Rada wskazuje jednocześnie, że polskie rozwiązania prawne nie odbiegają od standardów międzynarodowych, zaś osobisty udział Cudzoziemca przy składaniu wniosku na formularzu pozwala i jednocześnie jest niezbędnym warunkiem wszczęcia postępowania (co także stanowi standard wynikający z prawa Unii Europejskiej).

Organ statusowy, działający na podstawie i w granicach prawa, nie może zatem wszcząć postępowania statusowego, jeśli nie zaistniały podstawowe przesłanki warunkujące jego wszczęcie.

Dodatkowo Rada wskazuje, że udzielony przez Europejski Trybunał Praw Człowieka środek tymczasowy nie był adresowany do Rady, jako że dotyczył wykonania czynności, które nie leżą w kompetencjach Rady albo też Szefa Urzędu do spraw Uchodźców, zatem również nie ma on wpływu na niniejsze postępowanie.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w sentencji.

/pieczęć i nieczytelne podpisy wszystkich trzech członków składu orzekającego/

Załącznik:

- 1) pouczenie o możliwości wniesienia skargi do sądu administracyjnego

ZAŁĄCZNIK NR 4 DO KAZUSU

Sygn. akt IV SA/Wm 12345/23

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2023 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Dużej Miejsowości

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia WSA Agnieszka Kot (spr.)

po rozpoznaniu 8 maja 2023 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi **Najma Lal**

na postanowienie **Rady do Spraw Uchodźców**

w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej
postanawia

odrzuć skargę

/na oryginale właściwy podpis i pieczęć/

UZASADNIENIE

Najma Lal, według deklaracji obywatelka Pakistanu, działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika, adwokata Jana Lejdara, wniosła do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców o udzielenie jej ochrony międzynarodowej. Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców odmówił wszczęcia postępowania w sprawie, zaś Rada do Spraw Uchodźców, jako organ II instancji, utrzymała jego postanowienie w mocy.

Oba wskazane postanowienia zostały zaskarżone do tutejszego Sądu przez pełnomocnika Skarżącej.

Pełnomocnik załączył do skargi protokół notarialny z czynności udzielenia pełnomocnictwa i wskazał, że nie było fizycznie możliwym udzielenie mu pełnomocnictwa w formie pisemnej przez mocodawczynię, jako że po pierwsze Straż Graniczna nie wykonała zobowiązania nałożonego na Polskę przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w ramach *interim measures* i uniemożliwiła adwokatowi osobiste spotkanie z Mocodawczynią, po drugie zaś aż do dnia dzisiejszego skarżąca znajduje się w nieznanym sobie miejscu i nie ma żadnej możliwości udzielenia pełnomocnictwa w formie pisemnej.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Dużej Miejsowości zważył, co następuje

Zgodnie z art. 34 ppsa strony i ich organy mogą działać osobiście lub przez pełnomocników, stosownie zaś do odczytywanych łącznie art. 37 § 1 i art. 46 § 3 ppsa, pełnomocnik zobowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Brak pełnomocnictwa jest brakiem formalnym skargi i stanowi podstawę do odrzucenia skargi w trybie art. 58 § 1 ppsa.

Skarga dotknięta jest wyżej wskazanym brakiem formalnym. Sąd nie ma przy tym wątpliwości, że przedłożony przez pełnomocnika protokół notarialny sporządzony na podstawie art. 79 pkt 4 ustawy

Prawo o notariacie nie może skutecznie zastąpić pełnomocnictwa, ponieważ brak jest na nim własnoręcznego podpisu mocodawczyni. Co więcej, protokół ten dokumentuje rozmowę telefoniczną, a zatem sporządzając go, notariusz nie miał możliwości zweryfikowania danych rozmówcy z żadnym dokumentem tożsamości.

W ocenie Sądu nie wiadomo zatem, czy skarżąca w ogóle popiera skargę złożoną przez pełnomocnika.

Sąd nie może również skierować odpowiedniego wezwania do zajęcia stanowiska w sprawie bezpośrednio do skarżącej, jako że jej dane adresowe do doręczeń nie są znane. Nie było przy tym celowym również wzywanie pełnomocnika do uzupełnienia braku formalnego, jako że już w treści skargi wskazał on, że nie dysponuje on pełnomocnictwem opatrzonym własnoręcznym podpisem Skarżącej i z uwagi na jej tragiczne położenie, nie ma możliwości uzyskania go.

W tym stanie rzeczy merytoryczne rozpoznanie skargi i jej zarzutów nie jest uzasadnione. Sąd odniesie się jednak do jednego ze sformułowanych zarzutów, dotyczących ewentualnego naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jako że miałyby on uzasadniać w ocenie pełnomocnika przyjęcie skargi do rozpoznania pomimo braku właściwego pełnomocnictwa.

Nie jest w ocenie Sądu prawdą twierdzenie pełnomocnika, że na skutek działań Państwa skarżąca zostaje pozbawiona prawa do sądu i celem zabezpieczenia jej prawa do sądu konieczne jest procedowanie w oparciu o protokół notarialny. W ocenie Sądu skarżąca miała zagwarantowane skuteczne środki odwoławcze i mogła z nich skorzystać, pod warunkiem dopełnienia odpowiednich wymogów formalnych – np. udzielenia pełnomocnictwa w wymaganej formie, albo też złożenia skargi osobiście. Rygory postępowania sądowego są przy tym konieczne w demokratycznym państwie prawa, jako granice realizacji prawa do sądu i zapewnienia równego i sprawiedliwego dostępu do sądu dla wszystkich. Nie można zatem twierdzić, że same wymogi formalne wnoszenia spraw do sądu ograniczają prawo do sądu – są bowiem immamentną cechą jego realizacji.

Z informacji faktycznych w sprawie jasno wynika przy tym, że Skarżąca miała w dniu 12 kwietnia 2023 r. osobisty kontakt z wolontariuszką organizacji humanitarnej – mogła zatem wówczas udzielić stosownych pełnomocnictw, czego nie zrobiła.

Mając na uwadze powyższe, skargę należało odrzucić na podstawie art. 58 § 1 pkt 3 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

ZAŁĄCZNIK NR 5 DO KAZUSU

Sygnatura akt II Kp 4040/23

dnia 9 maja 2023 r.

POSTANOWIENIE

Sąd Rejonowy w Małej Miejsowości II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Adam Kowalski

Protokolant: Anna Nowak

bez udziału Prokuratora i bez udziału przedstawiciela Straży Granicznej

po rozpoznaniu w dniu 9 maja roku na posiedzeniu w Małej Miejsowości sprawy Najma Lal

w przedmiocie **rozpoznania zażalenia na zatrzymanie**

na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 kpk. i a contrario art. 246 § 1 kpk, art. 11 ust. 1c ustawy z dnia 12 października o Straży Granicznej, art. 394 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach

postanawia

umorzyć postępowanie wywołane złożeniem zażalenia przez pełnomocnika Najmy Lal.

UZASADNIENIE

Jak wynika ze złożonego zażalenia skierowanego przez pełnomocnika, 15 lutego 2023 r. doszło do zatrzymania Skarżącej – Najmy Lal, która miała zostać zatrzymana przez Straż Graniczną na terenie Szpitala w Małej Wsi, w którym to odbywała hospitalizację na oddziale SOR, a następnie została zawrócona do granicy państwowej, na skutek którego Skarżąca znalazła się po stronie białoruskiej. Zaskarżonej czynności zarzucono obrazę szeregu przepisów prawa krajowego i międzynarodowego, żądając zbadania jego legalności, zasadności i prawidłowości.

Sąd zważył, co następuje

W pierwszej kolejności Sąd dostrzegł, że do sprawy nie załączono stosownego dokumentu potwierdzającego umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu Skarżącej. Wobec jednak przedstawionej argumentacji, jakoby do braku udzielenia pełnomocnictwa doszło na skutek działań funkcjonariuszy Straży Granicznej, które to mają być przedmiotem kontroli Sądu, Sąd uznał, że zasadne jest rozpoznanie sprawy, pomimo braku przedłożenia stosownego pełnomocnictwa lub upoważnienia – na zasadzie art. 70 § 2 kpc w zw. z art. 89 kpk.

W ocenie Sądu postępowanie podlega jednak umorzeniu, a to w szczególności dlatego, że nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dowodów, które potwierdzałyby zarysowany przez pełnomocnika Skarżącej przebieg wydarzeń.

Z przekazanego sądowi pisma Straży Granicznej nie wynika, aby w dniu 15 lutego 2023 r. funkcjonariusze Straży Granicznej dokonali zatrzymania osoby o danych personalnych wskazanych przez mandanta skarżącej. Stwierdzono przy tym, że tego dnia zatrzymano wiele osób o nieustalonych personaliach, które w tym dniu lub dniach poprzednicj przekroczyły granice państwa, jednak nie ustalono danych tych osób i zawrócono je do linii granicy państwa na podstawie § 3 ust. 2b rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 marca 2020 roku w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych (Dz.U. 2020 poz. 435).

Z nadesłanej do Sądu dokumentacji medycznej pacjentki, która opuściła Szpital w Małej Miejscowości 15 lutego 2023 r. nie można z kolei w żaden sposób zindywidualizować osoby skarżącej, jako że dokumentacja medyczna nie zawiera danych osobowych. Również personel medyczny przesłuchiwany w toku rozprawy wskazał, że pacjentka ta nie miała przy sobie dokumentów, nie przedstawiła się także pełniącym wówczas dyżury lekarzom i pielęgniarkom.

Nie sposób też tracić z pola widzenia faktu, że skarżąca miała rzekomo dostać się do Polski z Białorusi, a zatem z państwa, które jest uważane za odpowiedzialne za celową destabilizację granic Polski, poprzez tworzenie presji migracyjnej. W takiej sytuacji, w kontekście instrumentalnego wykorzystania wielu migrantów, nie sposób wiarygodnie stwierdzić, że do sytuacji opisywanej w zażaleniu w ogóle doszło bez udowodnienia personaliów osób, których działania Straży Granicznej miały dotyczyć konkretnego dnia i w konkretnym miejscu.

Nawet gdyby jednak przyjąć stan faktyczny przedstawiony w zażaleniu, to Sąd zważył, że przy dokonywaniu oceny, czy konkretna sytuacja jest zatrzymaniem osoby lub pozbawieniem jej wolności, należy oceniać m.in. czas zastosowania tego środka. Polska judykatura i orzecznictwo słusznie przyjmują przy tym, że tylko chwilowe pozbawienie swobody, niełączące się z rzeczywistym pozbawieniem wolności (np. w celu wylegitymowania osoby, ustalenia jej danych itd.), nie jest zatrzymaniem w sensie przepisów kodeksu postępowania karnego. Sąd Najwyższy wskazywał w przeszłości, że samo doprowadzenia do komendy danej osoby, której tożsamość jest nieznana, nie stanowi jeszcze wykroczenia poza prawa i obowiązki funkcjonariuszy (postanowienie SN z 8 lutego 2005 r., II KK 325/04).

Wszystko to sprawia, że sama czynność zawrócenia skarżącej do linii granicy państwa nie może być traktowana, jako zatrzymanie tej osoby przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, zwłaszcza, że funkcjonariusze ci działali w świetle prawa – na podstawie ust. 2b § 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 marca 2020 roku w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych, a także na podstawie art. 11 ust. 1 ust. 5b lit. c) tiret piąty, który wprost – i to na szczeblu ustawowym – przewiduje kompetencję doprowadzania cudzoziemców do granicy państwowej. Należy przy tym zwrócić uwagę, że funkcjonariusze służb mundurowych mają obowiązek przestrzegać przepisów prawa i przepisy te zastosowali.

W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że postępowanie należy umorzyć na zasadzie art. 17 § 1 pkt 11 kpk w związku z brakiem podstawy zaskarżenia. To zaś prowadzi do wniosku, że zarzuty pełnomocnika skarżącej nie podlegają merytorycznemu rozpoznaniu i nie jest w związku z tym celowe szersze odnoszenie się do nich.

Skoro zaś zawrócenie na linię granicy nie stanowi formy zatrzymania, zbędne staje się również odnoszenie się do samego przebiegu czynności. Jednocześnie wydaje się, że część zarzutów zmierza głównie do wykazania sprzeczności obowiązujących przepisów prawa w zakresie możliwości zawracania do linii granicy z prawem międzynarodowym, w tym Europejską Konwencją o Prawach Człowieka – jednak zbadanie ich wykraczałoby poza kognicję sądu karnego. Sąd karny uprawniony jest do orzekania w sprawach dotyczących kontroli zatrzymania, w tej zaś sprawie do zatrzymania w ogóle nie doszło (doszło jedynie do doprowadzenia, które nie podlega kontroli sądu karnego, o czym świadczy niezwykle krótki czas trwania czynności). Rozstrzygnięcie powyższych kwestii leży zatem poza zakresem tego postępowania.

Jednocześnie Sąd wskazuje, że Sąd Rejonowy w Małej Miejscowości skłania się do poglądu, że tzw. push-backi, rozumiane jako zawrócenie do granicy państwowej co do zasady nie stoją w sprzeczności z prawem międzynarodowym ani Konstytucją RP. Procedura ta służy przecież ochronie terytorialnej suwerenności państwa przed migracją (zob. np. wyroki Wielkiej Izby ETPC w skargach nr 8675/15 i 8697/15, w których to stwierdzono jednomyślnie brak naruszenia prawa międzynarodowego).

Na marginesie powyższego należy także wskazać, że w ocenie Sądu niezwykle mało prawdopodobne jest, aby w przypadku skarżącej w ogóle zaszły przesłanki udzielenia jej ochrony międzynarodowej –

należy zważyć, że skoro w Pakistanie żyje obecnie ok. 4,5 mln chrześcijan, to nie wydaje się możliwym, aby tak duża grupa osób była objęta prześladowaniami z uwagi na przynależność religijną. Choć kwestie te pozostają w kognicji sądów administracyjnych, to jednak brak wiarygodności rzekomej przyczyny mającej stanowić podstawę udzielenia ochrony międzynarodowej w Polsce nie uszedł uwadze Sądu Karnego i dodatkowo rzutuje na ocenę ewentualnych i nieudowodnionych działań funkcjonariuszy SG jako koniecznych dla zapewnienia bezpieczeństwa Państwa i jego granic zewnętrznych, będących również granicami zewnętrznymi całej Unii Europejskiej, a zatem wymagających szczególnej ochrony. Na kontekst ten wpływa również tocząca się tuż za naszymi granicami wojna, która musi stanowić dodatkowy powód do zachowywania jak najszerzej ostrożności w trosce o bezpieczeństwo granic Polski i Unii Europejskiej.

Z wszystkich powyższych przyczyn orzeczono jak w sentencji.

/na oryginale właściwe podpisy/